

● 200 zakładów – satelitów

● Koncentracja produkcji

TECHNICZNA REKONSTRUKCJA FABRYK

podstawą rozwoju

przemysłu maszynowego

WARSZAWA PAP. W JAKICH KIERUNKACH MA ROZWIĄC SIĘ? GDZIE I JAK INWESTOWAĆ? KTÓRE DZIAŁY ROZBUDOWYWAĆ? JAKIM KOSZTEM? NA DZIESIĄTKI PYTAŃ MUSI PAŚĆ ODPOWIEDZ WŁASNE TERAZ, W OKRESIE DYSKUSJI NAD PERSPEKTYWAMI ROZWOJU PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO.

DLA UZYSKANIA przystępu do produkcji trzeba nadal inwestować. Wyłania się wyraźna tendencja: dalszy rozwój przemysłu, a szczególnie rozszerzenie asortymentu, powinien się odbywać przez odciepienie zakładów montażowych od produkcji różnych podzespołów i części. Tą dziedziną muszą się zająć małe, specjalistyczne fabryki.

Ma to zastosowanie np. w przypadku FAO, zakładów im. Nowotki, zakładów „H. Cegielski”, „Zgoda” i in. Niektóre z nich organizują już swoje fabryki-satelity. Przewiduje się, że w przyszłości powstanie ich ok. 200. Będą to zakłady o ściśle określonym profilu produkcji, zatrudniające przeciętnie 200 – 500 ludzi.

POWSTAŁA koncepcja zagospodarowania rejonów traktowanych trochę po macoszemu, właśnie za pomocą zakładów-satelitów. Chodzi o tereny województw: białostockiego, lubelskiego, olsztyńskiego, koszalińskiego, południowej części woj. krakowskiego, a także bardziej oddalone od stolicy rejonu Mazowsza.

W NIEDLUGIM czasie wszyscy nie wspomniani wyżej sprawy

będą przedmiotem konfrontacji opinii projektantów i fachowców od produkcji oraz inwe-

storów. W każdym razie już obecnie wstrzymano bądź bardzo ograniczono rozbudowę niektórych fabryk. W zakładach zlokalizowanych w dużych skupiskach przemysłowych zaczyna obowiązywać zasada: wzrost produkcji tylko poprzez rekonstrukcję techniczną – ani jednego pracownika więcej.

Tysiące drzew z Kraju Rad

PARK BRATERSTWA na stokach poznańskiej cytadeli

POZNAŃ PAP. NA STOKACH SŁYNEJ CYTADELI POZNAŃSKIEJ, KTÓRĄ W LUTYM 1945 R. SZTURMOWAŁY ZDOBYYŁY ODDZIAŁY RADZIECKIE, POLSKIE I LUD NOŚĆ CYWILNA MIASTA, POWSTAJE OBECNIE PARK BRATERSTWA BRONI I PRZYJAZNI POLSKO-RADZIECKIEJ.

W ODPOWIEDZI na apel społecznego komitetu budowy parku, wielkie zainteresowanie tym zamierzeniem wykazało

społeczeństwo radzieckie. Z Poznaniem nawiązało już kontakt wiele miast radzieckich, m. in. Archangielsk, Kursk, Mińsk, Nowosybirsk, Symferopol, Ułjanowski, Rostów i Krasnodar. Jesienią br. z wielu miejscowości ci Związku Radzieckiego nadejdą do poznańskiego parku przyjaźni drzewa, krzewy i kwiaty. Ze sławnych pobojo- wów II wojny światowej będzie pobrana ziemia. Na honorowym miejscu w parku braterstwa zostanie umieszczona, w XX rocznicę bitwy pod Lenino, ziemia z pola pierwszej historycznej bitwy Ludowego Wojska Polskiego.

JAK PRZEWIDUJĄ organizatorzy – w tym oryginalnym parku zostanie umieszczona także różnego rodzaju broń i sprzęt bojowy z okresu drugiej wojny światowej: czołgi, działa a nawet samoloty – dziś już nie używane. Będzie to więc swoiste muzeum wojskowe na wolnym powietrzu. Urządzenie parku potrwa kilka lat. (wz)

Powodzenie akcji „400”

NAJPIERW były badania. Przeprowadzono je w 448 kluczowych zakładach podległych resortowi przemysłu ciężkiego. Wynikiem tych prac było stwierdzenie, że mo- dę produkcyjną wielu fabryk przemysłu maszynowego wykorzystano są średnio w 70 procentach. Stwa- rza to możliwości, przy pełnym „zaangażowaniu” wszystkich maszyn i urządzeń, uzyskania dodatkowej produkcji wartości około 12 miliardów złotych w ciągu najbliższych dwóch lat.

Duże rezerwy mocy tkwią przede wszystkim w wydziałach obróbki mechanicznej i montażu. Odlew- nie żeliwa i staliwa nie posiadają natomiast żadnych rezerw produkcyjnych i pracują na pełnym „ob- cężeniu”.

PRZEPROWADZONA analiza wykorzystania mocy przemysłu maszynowego pozwoli resortowi przemysłu ciężkiego na bardziej prawidłowe zaplanowanie „geografii” inwestycyjnej na najbliższe lata. Jako jeden z pierwszych wniosków z analizy jest to, że potrzebą realnego rozwoju odlewni i kuźni oraz unowocześnienia istniejących tam urządzeń. Przewiduje się również dalszą rozbudowę nowych niewielkich zakładów kooperujących. Ponad 200 takich zakładów powstanie w najbliższym półleciu w okręgach najmniej uprzemysłowionych.

Około 60 procent wartości majątku trwałego stanowią w przemyśle maszynowym budynki fabryczne. Pozostałe 40 procent to wartość maszyn i urządzeń. Prawidłowe rozmieszczenie inwestycji powinno w latach najbliższych odwrócić ten stosunek.

BADANIA wykorzystania mocy produkcyjnych w poszczególnych fabrykach i zjednoczeniach są jednym z elementów realizacji długofalowego programu poprawy gospodarki parkiem maszynowym i powierzchni produkcyjną w przemyśle. Jest to jedno z ważniejszych zadań, na które zwróciło uwagę X Plenum KC PZPR. (Sek.)

Wykopki... tulipanów

KIELCE PAP. W gospodarstwach Centrali Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa w woj. kieleckim zakończono wykopki cebulek tulipanów. Użytkownicy kilkadziesiąt tysięcy sztuk cebulek różnych odmian tych kwiatów.

DOBRE wyniki w hodowli tulipanów i innych kwiatów osiągnęli gospodarstwa Lomno i Sieradowice.

List z kraju

No i doczekaliśmy się!

METEOROLOGOWIE nas wprawdzie uspokajają, że to nie nadzwyczajnego, i że takie właśnie powinny być lata, nie mniej jednak nasza stolica zmienia się powoli w miasto podzwrotnikowe. Tylko patrzeć, a na Marszałkowskiej pojawiają się palmy, natomiast nad Wisłą nie będzie już pluskiew wodnych, tylko skorpiony. Polewaczki mogą brać wodę jedynie ze stawów i glinianek i przy pomocy tej wody po lewają ulice. Samochody myje się nad Wisłą, czerpiąc wodę przy pomocy motopomp. Nie wolno polewać trawników i skwerów, przez co trawa nam się cholernie zeschła i przypomina rżysko. Wszędzie jest tak jakoś żółto, a nie zielono. Wodę można zlać do wann, miednicy i garnków tylko w określonych godzinach, a raczej kwadransach. Grymasiem kiedyś, że dostałem mieszkanie na trzecim piętrze. Okazuje się, że dobra Opatrzność czuwała nade mną. Co by było, gdybym dostał na czwartym albo piątym. Strach pomyśleć.

Mamy jednak na froncie wodnym do odnotowania kolosalny sukces. Po kilku latach i dwudziestu chyba terminach otwarto nam wreszcie drugi basen pływacki. Na Agrykoli. Wprawdzie okazało się, że jeszcze brakuje tam kupa rzeczy, że zapomniano o chlorowni i będzie się sypać chlor bez pośrednio do wody, a z szatniami też coś nie za bardzo, no ale basen jest. Nawet w sierpniu. Bo przecież można by było go otworzyć na przykład w październiku.

Mamy zatem w stolicy już nie jeden basen pływacki a dwa. A więc wzrost o 100 procent. W ciągu jednego roku. Jak tak dalej pójdzie będziemy miastem o największej liczbie basenów na świecie.

Warszawiacy są ludźmi o- strożnymi, dbającymi o swoje zdrowie i życie. W ciągu kilku dni zaszczepiono ponad 150 tysięcy osób. Podobno niepotrzebnie, jako że w stolicy nie stwierdzono ani jednego wypadku ospy, a kilkunastu po- dzierzanych wypuszczono już dawno z izolatek. Niemniej jednak na ulicy można spo- tkać w dużej ilości panie z ga- zą, przytwardzono plasterm do prawego lub lewego ramie-

nia – niechybny znak prze- bytego niedawno szczyptenia. Jestem głęboko przekonany, Panie Redaktorze, że ci wszy- scy, którzy dzisiaj narzekają na upały, na kłopoty z wodą i na wiele innych rzeczy, za pięć miesięcy będą wdychać rozzdzierając: „Mój Boże, jak- kie też piękne lato mieliśmy i jak się szybko skończyło”.

Pozdrawiam Pana serdecznie.
Pański
TADEUSZ

Wicepremier J. Tokarski na Rzeszowszczyźnie

RZESZÓW PAP. W czwartek przybył na Rzeszowszczyznę wicepremier Julian Tokarski. Zdzielił on teren budowy wiel- kiej bieżniadki elektrycznej wodnej na Sanie w Solinie, in- teresując się szczególnie termi- nowym przebiegiem robót, na poszczególnych odcinkach.

W GODZINACH popołudni- wych, wraz z min. komunikacji – Józefem Popiełasem, J. To- karski wziął udział w naradzie przedstawicieli władz PKP w Rzeszowie i DOKP Kraków, na której omawiano przebieg elektryfikacji magistrali kole- jowej Podgórze – Medyka, któ- rej budowa ma być zakończona w maju przyszłego roku.

Uczni krajów socjalistycznych gośćmi PAN

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie Polskiej Akademii Nauk przybyli do Warszawy przedsta- wiciele Akademii Nauk ZSRR, Niemieckiej Akademii Nauk w Berlinie, Bułgarskiej Akademii Nauk i Bułgarskiej Akademii Nauk Rolniczych.

UCZENI w czasie 2-tygodnio- wego pobytu w Polsce zapo- znają się z naszą organizacją nauki i zagadnieniami współ- pracy PAN z zagranicą.

GOSCI w siedzibie Akademii przyjął zastępca sekretarza na- ukowego PAN – prof. dr Igna- cy Malecki. Uczony poinformo- wał przybyłych o organizacji nauki w kraju, strukturze Aka- demii i głównych zagadnieniach współpracy naukowej z zagra- nicą.

Mleczny rynek nieźle zaopatrzony

WARSZAWA PAP. Blisko 3,2 mln litrów mleka wypijają dziennie mieszkańcy miast i osiedli. Mimo utrzymujących się od kilku już tygodni ten- dencji spadkowych w skupie, zakłady mleczarskie nie zmniejszły dostaw mleka konsum- cyjnego na rynek. Ażeby za- spokojić codzienne zapotrzebo- wanie ludności na mleko, ogra- niczono produkcję kazeiny i proszku mlecznego.

Susza spowodowała znaczny spadek mleczności krów. Już w lipcu do punktów skupu spółdzielczości mleczarskiej rol-nicy dostarczali ok. 45 mln li- trów mleka mniej niż w tym samym miesiącu r. ub.

CHCAC zlagodzić ponowne trudności spółdzielczości mle- czarskiej, nie czekając na okres zimowy, już od 1 sierpnia przy- stąpiła do sprzedaży pasz trę- ciowych, w zamian za dostarczo- ne mleko, bądź też na pozełt przyszłych dostaw.

MAREK

2 bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

M/S „ORLA” – z Oslofjordu z drobnicą.
S/S „POZNAN II” – z Oulu z ruda.
S/S „BIELSKO” – z Danii pod balastem.
S/S „KATOWICE” – z Danii pod balastem.
S/S „CIESZYŃ” – z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „WROŻKA” – do Anglii zachodniej z drobnicą.
S/S „ZIELONA GÓRA” – do Finlandii z węglem.
M/S „BYDGOSZCZ” – do Afryki Zachodniej z drobnicą.
M/S „ODRA” – do Rouen z tarcicą.
S/S „KATOWICE” – do Danii z węglem.

JUTRO WODOWANIE „REPUBLIKI”

JUTRO z pochylni „Wulkan” Stoczni Szczecińskiej spłynie na wodę kadłub drugiego statku typu B-512 o nośności 12 900 – 14 000 DWT, przeznaczonego dla Czechosłowacji, „Republika” – będzie to pierwszy statek zbudowany w Szczecinie dla armato- ra – naszego południowego są- sada.

NA ŁOWISKACH:

WCZORAJ łowiło na Morzu Północnym 105 narysów statków rybackich, 41 trawlerów odlo- wiło 356 ton. Wynikiem cado- dziennej pracy 40 kutrów było 100 ton ryby, załogi 24 lugro- trawlerów wybrały z sieci pław- nicowych ok. 140 ton śledzia. Odłowiona wczoraj masa ryba- na wypełniła ok. 7 tys. beczek.

NA STATKU-BAZIE „Kaszub- by” wyczerpały się zapasy be- czek pustych oraz z solą. Ku- kanie statków rybackich o- ceka na redzie bazy na no- wy transport beczek z kraju. Statki-baza „Pulawy” i frach- towiec duński spodziewane są w zatoce Firth of Forth jutro z ładunkiem ładunkiem ponad 46 tys. beczek.

Gdy Klaus Waris wkracza do akcji...

NA ROZPOCZYNIAJĄCE SIĘ W PAŹDZIERNIKU JESIENNEJ SESJI FIŃSKIEGO SEJMU ROZPATRYWANA BĘDZIE W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI SPRAWA NOWEGO „PLANU STABILIZACYJNEGO”.

JAK wiadomo, od 1 stycznia w Finlandii nastąpiła rewolucja marki w stosunku i nowa za 100 dawnych. Pragnąc zapewnić nowej jednostce monetarnej stabilność, rząd wydał równocześnie dekret, za mrażający na okres jednego roku ceny wielu artykułów i usług. Jednakże w sześć miesięcy później, tj. w dniu 1 lipca, sam rząd podniósł ceny wyrobów tytoniowych, napojów alkoholowych, podniósł taryfy kolejowe i poczynił, co oczywiście musiało spowodować wzmożony nacisk na poziom płac. Tegoroczny budżet zapowiada się niepomyślnie: przewidziany deficyt — około 400 mln mk. (ok. 125 mln dol.), zaś preliminarz budżetowy na rok przyszły przewiduje deficyt w wysokości 600 mln mk. W maju rząd wystąpił z propozycją wprowadzenia powszechnego 11 procentowego podatku obrotowego oraz przymusowej pożyczki, jak również zamrożenia płac. Do uchwalenia tych projektów nie doszło, albowiem po burzliwym dyskusji na ten temat, Sejm rozjechał się na letnie ferie bez powzięcia decyzji. Wówczas zlecono opracowanie nowego projektu stabilizacyjnego K. Warisowi — nacelnemu dyrektoriowi Banku Finlandii.

OPUBLIKOWANY przez nieco 2 dni „plan stabilizacyjny” przewiduje wprowadzenie podatku obro-

lowego w wysokości 9 proc., podwyżki przymusowej, podniesienie podatku majątkowego, reformę systemu regulacji płac z wyraźną tendencją ku ich zamrożeniu itp. Jak wynika ze wstępnych oświadczeń poszczególnych grupowań politycznych oraz organizacji społecznych i gospodarczych, projekt ten nie przysięgiłby bardziej niż chłodno, i nie dziwnego, Prawica widzi w nim zamach na swój stan posiadania. Masy pracujące — zamykają na swoje prawo do walki o podwyżkę zarobków. Ekonomista zaś twierdzi, że jest to próba ratowania gospodarki fińskiej metodą, która na przestrzeni lat minionych stosowana była wielokrotnie i zawsze bez efektu.

PRZYCYNĄ permanentnego kryzysu gospodarki fińskiej jest bowiem wadliwa jej struktura — fakt, że 40 proc. ludności Finlandii żyjąc na wsi wypracowuje tylko 11 proc. dochodu narodowego, ale za to dzięki poparciu rządzącej partii agrariuszy „zjada” olbrzymie dotacje ze skarbu państwa. Wszystkie kolejne rządy fińskie zamiast przeciwdziałać proletaryzacji wsi poprzez tworzenie miejsc pracy dla „zbędnych rąk”, pompują w rolnictwo niebylewale sumy, czym uniemożliwiają prawidłowe jego



MIESZKAŃCY miast i wsi japońskich obchodzą uroczyste święto połowy lata. Na naszym zdjęciu: kobiety, grające na instrumencie ludowym — sami-sen, przed grupą tancerek w pochodzie przez miasto. (CAP)

przemiany strukturalne. Warto np. wiedzieć, że na 280 tys. gospodarstw fińskich, 200 tys. to twory karłowate.

Jesienny sezon polityczny za powiada się więc w Finlandii burzliwie.

OLAV GUSTAVSON

Tylko dla pań

(Korespondencja z CSRS)



wielki hotel zbudowany na koszt Związku Radzieckiego. Główny gmach RWPG będzie wzniesiony przy współudziale finansowym wszystkich krajów członkowskich.

JUŻ W LISTOPADZIE...

Już w listopadzie br. zostanie podjęty pierwszy próbnym eksploatacyjnym polski odcinek rurociągu naftowego „PRZYJAZN”. W przyszłym roku będzie nim płynęła ropa naftowa ze Związku Radzieckiego do Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Zdaniem ekonomistów, koszt transportu ropy rurociągiem będzie cztery razy tańszy od transportu kolejowego. Ponieważ w 1965 roku kraje uczestniczące w budowie rurociągu sprowadzą z CSRR 18 mln ton ropy, przyniesie to oszczędności szacowane na 153 mln rubli.

NA ŁAMACH IZWIESTII

11 SIERPNIA br. na łamach radzieckiego dziennika „IZWIESTIA” ukazał się artykuł pióra I. OLEJNIKA, doktora nauk ekonomicznych, poświęcony doniosłemu znaczeniu współpracy ekonomicznej państw socjalistycznych w ramach RWPG i bliźniaczym stanowisku Komunistycznej Partii Chin w ocenie tej współpracy. (CET)

MIEJSCOWOŚĆ jest niepozorna. Położona w północnych Czechach, na skraju Gór Iżerskich, nad Nysą, która niedaleko stąd bierze początek. A jednak jest to miejsce, które znają kobiety całego świata i ku któremu kierują swe najskrytsze westchnienia. Teraz już pewnie wiecie, że piszę o Jabloncu, słynnym dzięki swojej biżuterii, na wschodzie i na zachodzie, na północy i na południu.

Ślawa Jablonca ma swoje trwałe podstawy. Pierwsze wzmianki o wytwarzaniu tu biżuterii — o prawie pereł i czeskich granatów, przekazały nam archiwalne zapiski z 1779 r. Od tego czasu to szlachetne rzemiosło związane jest z Jabloncem na stałe. W latach po przedzających ostatnią wojnę światową pracowało tu w indywidualnych warsztatach 7 tys. rzemieślników. Ich trud za grosze przejmowali liczni pośrednicy, aby zbijać fortuny.

Te czasy należą już do przeszłości. Dziś w Jabloncu pracuje 5 wielkich wyspecjalizowanych fabryk biżuterii o 35 tys. zatrudnionych, którzy w nowych warunkach kontynuują tradycję rzemiosła nieczego kunsztu swych ojców, dziadów i pradziadów.

Jako kobieta sama wiem najlepiej, jak atrakcyjna jest wizyta w Jabloncu dla nas, które staliśmy indygną polowe ludzkości. Ale wierzę mi, to jest jednak mój przeżytek. No, bo przecież sobie tylko wyobrazić — zakłady Jablonckie produkują obecnie przeszło 13 000 wzorów biżuterii. Tylko w ub. r. wyprodukowano 125 000 000 naszynek kół, 75 000 000 bransolek, bransolet, klipsów oraz 5 000 ton szklanych pereł. Od tego może się naprawdę w głowie zakłębić!

Jablonckie wyroby idą doślawnie na cały świat. Na mapę, którą obejrzęś nazwać w kierunku zakładow, zaznaczone są miasta — siedziby importerów jablonckiej biżuterii: Barcelona, Budapeszt, Paryż, Warszawa, Hawana, Tokio, Vancouver, Zagrzeb, Toronto, Sydney, Moskwa, Izmir, Wellington, Santiago de Chile — oto tylko niektóre z nich, jakie sobie wymyślałam. A zapotrzebowanie ciągle jest większe niż możliwości jego zaspokojenia. Może tu tylko jeszcze dodać, że w tym roku importerzy francuscy zamówili w Jabloncu dla wybranych przezeń państw, nie mniej niż więcej, tylko 3 000 000 naszyneków.

Nie dziwny się — Jablonce to naprawdę światowe centrum biżuterii.

MARCELA VELGOVA

(PRAGOPRESS)

Lekcja biologii południowo - afrykańskiej



— A oto są skutki niewłaściwego doboru naturalnego!

(Rys. E. MESSER)

Zbliżenia

Dyplomaci ze swastyką

BONSCY bonzowie niejednokrotnie zapewniali w swych wystąpieniach opinii publicznej świata, iż Niemiecka Republika Federalna całą swoją politykę, swoją postawą i działalnością odcina się od wszystkiego, co miałoby jakkolwiek związek z hitlerowską Rzeszą. Niestety, ludzie mają dobrą pamięć i stale przypominają światu, jacy to ludzie stanowili główną podporę hitlerowskiego reżimu. A więc o Oberlanderze, Globkem i im podobnym. Nie brak też nazistowskich działaczy w tak czułym organie jak dyplomacja. Przyjrzyjmy się, jacy to ludzie reprezentują np. republikę bonską w Ameryce Łacińskiej?

Ambasador w Argentynie, Werner Junker już w 1927 r. stał na czele wydziału prasy komórki zagranicznej nazistowskiej partii w Chinach. Ambasador w Chile, Hans Strack, członek partii od 1918 r., jako oficer zmotywowanego korpusu kierował masowymi egzekucjami mieszkańców Francji, Belgii i Holandii. Ambasador w Wenezueli, Carl August Zapp wnieśli w okupowanej Holandii, ambasador w Nikaragui, Hans Wolf Jäschke był oficerem sztabowym oddziałów SS. Podobnie jak ambasador w Haiti, Kurt Luedde-Neurath, który był oficerem SS i w czasie wojny stał na czele ambasady w Tokio. Hrabia Heinrich von Hardenberg, ambasador w Kostaryce, zasłużył się w organizowaniu pierwszych jednostek Wehrmachtu (członek NSDAP od 1923 r.) w Salwadore. NRP reprezentuje książę Alexander zu Sosa-Braunfels, członek oddziałów sztabowych SS i dyplomata hitlerowskich Niemiec. Anton Mohrmann jest ambasadorem NRP w Kolumbii. W swoim dorobku ma długie lata pracy w hitlerowskiej dyplomacji w Watykanie, Madrycie, Sofii i Bukareszcie. Ambasador NRP w Hondurasie, Hans Joachim Knief był łącznikiem dyplomatycznym pomiędzy Ribbentropem a Mussolinim. Był ambasador NRP w Meksyku, Walter Hess był w 1945 r. szefem w Grecji jako chłodziarz wojenny. Jego miejsce zajął obecnie Kurt Fritsch von Graevenitz, również hitlerowiec, który od 1944 r. był konsulem generalnym w Istanbulu.

Słowem, dobrana gromadka, mająca wszystkie dane ku temu, aby nie zawieść nadziei „demokratyczno-chrześcijańskiego” reżimu bonskiego. No, coż — swój do swego! (CET)



POLSKA NA POCZESNYM MIEJSCU

W WYNIKU lipcowej moskiewskiej narady i sekretarzy i szefów rządów krajów RWPG dokonano między innymi nowych zaleceń specjalizacyjnych w przemyśle maszynowym na lata do 1965 r. Objęto nimi ponad 1100 pozycji, powiększając Polskę produkującą około 200 maszyn i urządzeń. Polska będzie między innymi produkować:

5 spośród 34 maszyn i urządzeń do wydobycia surowców i kopalin; w grupie urządzeń energetycznych turbozespoły kondensacyjne 50, 125 i 200 MW oraz zespoły ciepłownicze 25 MW i przeciwnie 50 MW wraz z urządzeniami pomocniczymi; spośród urządzeń hutniczych w zakresie sprzętu walcowniczego będziemy produkować 11 urządzeń specjalizacyjnych; w zakresie urządzeń technologicznych (151 ważniejszych maszyn i urządzeń dla przemysłu chemicznego) Polska dostarczy będzie 26 pozycji; zaś w grupie urządzeń dla przemysłu papierniczego — 18 na 15 wytypowanych pozycji; polski przemysł maszynowy będzie ponadto produkował dla potrzeb krajów RWPG 4 typy traktorów, 11 typów maszyn rolniczych, 2 typy maszyn melioracyjnych.

Ustalono także specjalizację produkcji łożysk łożysk, przy czym spośród 1500 rodzajów łożysków i wymiarów łożysk, w Polsce ma być produkowanych 500.

NOWOCZESNY GMACH DLA RWPG

JAK informuje Polska Agencja Prasowa, zapada już decyzja w sprawie budowy w Moskwie nowoczesnego gmachu na wkrótce RWPG. Będzie to gmach na wkrótce nowoczesny: dwie 25-piętrowe „piły ty”, ustawione obok siebie tak, że kąty między nimi stopniowo się rozchylą. Wskutek tego cała kompozycja będzie podobna do litery V. Obok głównej siedziby RWPG zbudowana będzie oddzielna sala konferencyjna na 1000 osób, oraz

O ŻENIEK z ekonomiką

POCZĄTKOWO zastanawiałem się po co poproszono mnie na tę naradę. W końcu — mimo akcji „POLITYKI” — „patrzy na zegarki” — narad takich jest wiele w naszych zakładach pracy, m. in. i w STOCZNI SZCZECIŃSKIEJ im. A. WARSKIEGO. W miarę narastania dyskusji, polemicznych starć i ostrych „cwiszenrów” wyławiałem sedno sprawy, a raczej cel tej narady, oficjalnie poświęconej ocenie działalności Zespołu Wydziałów Wyposażenia stoczni za I półrocze br.

KIEROWNIK Zespołu inż. SKROBOT dokonuje oceny działalności Zespołu. Ocena jest solidna, dokładna. Kosztowała mówcę na pewno dużo pracy, zajęła wiele czasu prawnikom technicznym i ekonomicznym Zespołu. Ze stert sprawozdań, harmonogramów i kart pracy, z setek protokołów wybierali liczby, wskaźniki.

Na temat dnia

Konferencje sierpniowe nauczycieli

ZARZUCONY przed laty zwyczaj zbierania przed każdym nowym rokiem szkolnym, na tzw. sierpniowych konferencjach pedagogicznych, ogółu nauczycieli — zostaje wznowiony. Okazało się bowiem, że brak wstępnych informacji, dyskusji i wymiany poglądów na tematy zadań czekających w nowym roku szkolnym był później przyczyną wielu dezorientacji.

Dyskusje pedagogiczne wokół programów nauczania i działalności dydaktycznej stały się szczególnie potrzebne po XIII Plenum KC PZPR, które tak wiele miejsca poświęciło zagadnieniom wychowania młodzieży. Toteż, gdy młodzież beztrudno jeszcze żądną wakacji, nauczyciele przystępują się już do konferencji sierpniowych. We wszystkich powiatach województwa szczecińskiego odbędą się one 31 bm. W Szczecinie, również w tym dniu, nauczyciele zebrają się w rejonach dzielnicowych.

Duży udział w przygotowaniu konferencji sierpniowych, poza oczywiście, władzami oświatowymi, biorą nauczycielskie organizacje partyjne i instancje powiatowe partii. Przede wszystkim, że kierownicy partii w powiatach będą w konferencjach sierpniowych bezpośrednio uczestniczyć. W następnym dniu po konferencjach, czyli 1 września br., odbędą się we wszystkich powiatach robocze narady kierowników szkół.

20 sierpnia na temat nadchodzącego roku szkolnego obradować będą w Szczecinie sekretarze komitetów powiatowych PZPR, przewodniczący przeżył powiatowych rad narodowych i prezesi powiatowych oddziałów ZNP. W tej naradzie wezmą również udział członkowie kierownictwa KW PZPR i Kuratorium Okręgu Szkolnego. (karn)

Czy praca ta polegała tylko na zestawieniu danych i rzędów liczb?

Kierownik Zespołu jest inżynierem, interesują go przede wszystkim sprawy techniczne. Dotychczas poszczególne komórki zarządu przedsiębiorstwa rozliczały Zespół niemal wyłącznie z wykonania planu produkcji i funduszu płac. Teraz inż. Skrobot musiał nie tylko zestawiać liczby i wskaźniki, przeanalizować je od strony ekonomicznej; musiał się zastanowić nie tylko nad tym co i ile robi. Tu trzeba było odpowiedzieć na pytanie — za ile? I oto inżynier Skrobot ze specjalistą — techniką — przedzierzgał się w ekonomistę. Zresztą nie on jeden, cały aktyw kierowniczy Zespołu. Stali się ekonomistami, bo inaczej obecni na naradzie przedstawiciele poszczególnych komórek zarządu stoczni „zjedliby ich bez soli”. Ale ci ostatni również, aby nie dać się „zjeść” Zespołowi, musieli gruntownie przeanalizować jego pracę.

Ponieważ nawet najlepsza ocena zawiera subiektywne spojrzenie, inż. Skrobot strzela z działa ciężkiego kalibru. Trudności zimowe. To jest podstawa przyczyna wykonania planu półrocza tylko w 83,8 proc. Przypomina też o braku pokryw do ładowni „KOLEJARZA” i o innych niedomaganach zaopatrzenia.

W marcu br. średnie wykonanie norm w wydziałach wyposażenia wynosiło 93,7 proc., a w czerwcu osiągnęło już 99,7 proc. Tak, to prawda, że w I półroczu br. przepracowano o 40 tys. godzin nadliczbowych więcej niż w analogicznym okresie ub. r., ale — znów ZIMA.

POŹNIEJ do ataku przystępują przedstawiciele poszczególnych komórek zarządu przedsiębiorstwa. Mgr ŁUSZCZEWSKA krytykuje Zespół za złe gospodarowanie funduszem czasu, wykazuje w oparciu o listę zatrudnionych i fundusz czasu, że nawet po odliczeniu przestojów z powodu mrozów, Zespół mógł wykonać plan półroczny w 92 proc. Zwraca uwagę na brak kontro-

li efektywności pracy w godzinach nadliczbowych. Inż. BEDNARSKI wylicza, że na dodatkowe roboty, wynikłe z braku robotników Zespołu, zużyto dwukrotnie więcej czasu niż w I półroczu ub. r. Krytyce poddaje się styl zarządzania, mówi się o tolerancji w egzekwowaniu własnych zarządzeń i poleceń, nikłym przewidzianiu nadmiernej fluktuacji robotników i nieznamości przyczyn tego zjawiska. Zwraca się uwagę, że z reguły w ostatniej fazie robót wykonawczych słabnie tempo pracy, i że nie analizuje się kompleksowych fotografii dnia roboczego.

JEST późne popołudnie. Uczestnicy narady zmęczeni opuszczają salę konferencyjną.

Po upływie 3 miesięcy spotykają się znów. Ocena kierowników Zespołów będzie wówczas oparta już nie na jednorazowej analizie ekonomicznej, dokonanej tuż przed naradą. Każdy dzień owych trzech miesięcy będą musieli dzielić między technikę i ekonomikę.

A. KILNAR

OD kilku dni pogoda wyraźnie się zmieniła, jest chłodniej, słodziej, mniej dokuczliwa. Łatwiej też po kusie się o uwagi na temat korzyści, jakie przyniosło nam „LA TO STULECIA”.

Z pełną satysfakcją możemy odnotować, że okres prawdziwej prosperity przeżywa kapieliśskie miasteczko. Frekwencja na Głębokiem, Driewolku, Dalskim, plaży Mielenskiej pobita wszystkie dotychczasowe rekordy, przy spazmującym wycofaniu kapieliś. Wiadomo jednak, że przy największym nawet wpływie uzyskiwanych ze sprzedaży biletów i tak trzeba do tych kąpielisk dopłacać.

„Słony” smak LATA STULECIA

Odnosi się jednak wrażenie, że przy tej okazji ktoś (wcale nie handel uspołeczniony) robi dobry choć niepełny uczywy interes.

SPOŻYMY choćby na wódkę saturatorowe. Niektóre z nich przerosły się nieomal w „wytwórnię” wody sodowej... z mielskich wodociągów. Po prostu podłącza się wąż do kranu i woda leci, a z nią... pianki. Cóż z tego, że woda jest ciepła, brak w niej zupełnie dwutlenku węgla, a sok „cytrynowy” to nieokreślony w smaku syrop. Byleby interes szedł. Nie kryje się tu zresztą zupełnie sprzedawca na Głębokiem wywieszający kartkę: „Napelniam butelki i syfony!” lub oświadczenie: „Zaczynam w kolejce dzieleniu —

je „zastawowe” pieniądze na chłodzące piwko.

A samo piwko... kosztuje na basenie nawet 5 zł („BALTYSKIE”), oranżada — 3 zł, lody — 3 zł (40 g — miarka nr 4), „Szumna” kawiarńia jest samoobsługowym bufetem, gdzie trudno jest dostać szklankę do picia (chyba, że znów zastaw), a czystość — dawno nie widzianym gościom.

Rozumiejący — marzą czy narzuć handlowi. Ale nie czujemy się — to, co obserwujemy na basenie, jest po prostu zdziwstwem. WARTO, aby bliżej przyjrzały się temu nasze władze handlowe. I to przed nas gęną falą upiów. Szczecińskie „lato stulecia” zaczyna mieć bowiem zbyt „słony” smak. (kg)



NA ZDJĘCIU: zamykanie tubek ze zgęszczonym mlekiem. (Foto: M. CIESLAK)

KAKAO w tubkach

JEDNA z lepiej zorganizowanych w naszym województwie jest SPÓŁDZIELNIA MŁECZARSKA W KAMIENIU. Roczny obrót tego przedsiębiorstwa sięga 45 mln zł. Ze względu na zaopatrzenie Wybrzeża, szczególnie w sezonie, spółdzielnia spełnia odpowiedzialne zadania. Rozmawiamy z kierownikiem technicznym Edmundem WEGNEREM.

— W stosunku do ubiegłego roku zapotrzebowanie na nasze wyroby — mówi nasz rozmówca — zwiększyło się nieomal o sto procent. Możliwości przerobowe mamy wielkie, nie zaw sze jednak wystarcza surowca. Tak na przykład produkujemy od 700 do 1000 kg lodów dziennie. Niestety, jest to bardzo mało w stosunku do chłonności rynku.

Spółdzielnia Mleczarska w Kamieniu prócz „wytykłego” asortymentu: mleka, śmietany, kefiru (1 200 litrów dziennie) twarogów i serów specjalizuje się (jako jedyna) w produkcji specjalnego mleka do produkcji lodów „Calypso”. Codziennie do starczy wytwórni w Gdańsku 2,5 tony tego surowca.

Spółdzielnia w Kamieniu nie monopolizuje produkcji bardzo pożądanego mleka w tubkach. O możliwości zakupienia tego specjału (mleko słodzone, mleko kawowe i mleko kakao) dobijają się zaopatrzeniowcy z całego kraju. Mleko w tubkach popularne jest szczególnie na Śląsku. Niestety, i tu na zaspokojenie apetytów nie pozwalają trudności surowcowe. (wit)

Cenne drewnianka

OD 43 lat rzeźbi w drzewie brzoźowym, jesionowym i z lipy przepiękne figurki zwierząt i motywy dekoracyjne roślin należycielski artysta Władysław Kucza. Wyroby jego oraz innych pracowników spółdzielni „Artystyczny Przemysł Drzewny” skupuje CPLA i wysyła za granicę. Dania i Anglia zakupiły w br. 7 200 tych cacek. (aj)



(Fot. St. Cieslak)

Kosz na owoce

MIEJSKIE chłodnie w Tokio zorganizowały ostatnio konkurs rzeźbienia w lodzie. Do konkursu stanęło 32 zawodników rekrutowanych się z pomiędzy szefów restauracji i kucharzy tokijskich.

NA ZDJĘCIU: Jedna z prac: „Kosz na owoce”. (CAF)



OWOCE MAJĄ JUŻ SWOJĄ USTALONĄ POZYCJĘ W STARYM LEČNICTWIE LUDOWYM JAKO LEKI, KTÓRE SAMA PRZYRODA „PODAJE” CZŁOWIEKOWI W NAJPIĘKNIEJSZEJ I NAJSMACZNIEJSZEJ POSTACI. OD WIEKÓW TEŻ LUD UŻYWA ICH W TAKIEJ CZY INNEJ FORMIE PRZECIW RÓŻNYM CHOROZOM I NIEDOMOGOM.

CZEREŚNIA - lek moczopędny, antygoryczkowy

PRZESZŁO dwa tysiące lat temu w 66 lub 67 roku. p.n.e.

OWOCE - LEKI

Lucullus przywiózł z Azji do Europy drzewo czereśniowe. Wielki smakosz i łakomczuch Lucullus myślał tylko o zapewnieniu sobie znakomitego deseru. Nie przypuszczał na pewno, że przez długi czas czereśnia nie będzie raczej jako lek aniżeli jako deser.

Napar na szypułkach czereśni zyskał sobie zasłużoną sławę jako środek moczopędny. Znacznie mniej wie się o pestkach czereśni. W Niemczech używa się nalewki na pestkach przeciw chorobie nerek, szluzowi, zapaleniu trawicy i kamniom moczowym. Jeszcze mniej znane jest zastosowanie drzewa czereśniowego, a raczej jego kory. W wielu krajach przyrządza się na tej kory napar, który wywiera działanie przeciwnagłykowe i stosowany jest przeciwko dnieniu. Napar ten nie jest jednak obójny dla jelit.

Czereśnia jako owoc nie wymaga dziś specjalnej reklamy, jest ogólnie znana i lubiana. Niewielu ludzi jednak wie o tym, że czereśnia należy do tych pokarmów, które najlepiej „oszukują” głód. Dieta odchudzająca składająca się z sa mych czereśni i mleka, pół na pół z niewielkim dodatkiem chleba (150 gramów chleba na półtora kilograma czereśni i półtora litra mleka dziennie) bez żadnych dolegliwości, zmęczenia i utraty energii powoduje poważny spadek wagi, dochodzący nawet do czterech kilogramów tygodniowo.

Uwaga — nie należy po czereśniach pić wody, gdyż powoduje to silną fermentację w żołądku i jelitach.

MORELA - bodziec dla produkcji hemoglobiny

JEDNE z najlepszych owoców śródziemnomorskich — morele, weszły dość późno w modę, bo zaledwie trzy wieki temu.

Zdaniem lekarzy amerykańskich, suszone morele wywierają podobne działanie przeciw anemii jak wątróbka cie-

łka. Jeszcze przed 35 laty w Ameryce przepisywano pacjentom cierpiącym na anemię (szczególnie po krwotokach) dwutygodniową kurację, w skład której wchodziło 200 gramów moreli dziennie. We Francji lekarze starszego pokolenia do dziś przepisują konfiturę z moreli młodemu pacjentom po silnych krwawieniach z nosa.

ŚLIWKI - najsmaczniejszy środek przeczyszczający

KAŻDY chyba słyszał o prze czyszczającym działaniu suszonych śliwek. Mniej natomiast wie się o tym, że dojrzała, świeża śliwka posiada te same właściwości. Lekarze francuscy zalecają pacjentom cierpiącym na chroniczną obstrukcję, smaczne wiejskie śniadanie składające się z surowych śliwek z żytnim chlebem. Niestety, takie śniadanie nie odpowiada wszystkim przewodom pokarmowym.

PORZECZKA - łagodząca, uśmierzająca i przeczyszczająca

NIEMCY nazywają porzeczkę jagodą świętojańską i zalecają ją ludziom cierpiącym na chroniczną obstrukcję, jako doskonały naturalny środek przeczyszczający. „Zerwać rano przy roście i zjeść na czczo 10-15 jagód”. Nie wszyscy są jednak tak uprzywilejowani, by móc to robić. Na szczęście ten sam skutek wywiera również galaretkę porzeczkową, która zjedzona na czczo pobudza ruchy robaczkowe jelit.

Galaretka porzeczkowa posiada wiele jeszcze innych cennych właściwości. Główne jej atuty — to właściwości łagodzące. Podana z jakimś płynem, gazowanym lub nie, daje doskonały syrop łagodzący ból w anginie, w ostrym katarze żołądka, w zapaleniu dróg moczowych. Te same cechy łagodzące i uśmierzające wykazuje również galaretka w użyciu zewnętrznym, tzn. podana na ranę ciętą lub na oparzenie.

(NNT-PAP)

Promienie gamma niszczy witaminę C

JEST wiele sposobów konserwowania środków spożywczych — najbardziej rozpowszechnione jest stosowanie wysokiej temperatury w ciągu dostatecznie długiego czasu — między innymi gotowanie. Gotowanie zabija mikroby i jeżeli np. mięso, czy inne produkty, natychmiast po dłuższym gotowaniu zamknąć hermetycznie w metalowych lub szklanych naczyniach bez dostępu powietrza z zewnątrz, to wówczas nie będą się w tym mięsie rozwijały procesy gnilne. Niestety, gotowanie niszczy wiele potrzebnych dla ludzkiego organizmu witamin i zmniejsza przez to wartość odżywcza produktów. Ostatnio, coraz częściej stosuje się sterylizację produktów żywnościowych przy pomocy naświetlania ich promieniotwórczymi izotopami. O ile obawy, że konserwy naświetlone promieniami gamma mogą się stać szkodliwe dla zdrowia, okazały się płonne, o tyle jednak badania prowadzone na Uniwersytecie w Harvard w USA wykazały, że pod wpływem promieni gamma ulega rozkładowi witamina C. Jednakże rozkład następuje tylko w obecności tlenu. W atmosferze dwutlenku węgla takiego rozkładu nie zaobserwowano. Niestety, nie jest łatwo całkowicie usunąć tlen z produktów spożywczych.

(Sw)

Patrick Quentin

—214—

Jego dwie żony

(Tłum. Izabela Dąbska)

Poczułem nagle, że sam los pomaga mi teraz. Wydawałoby się bowiem nie do wiary, że Rickie mógł poznać Angelikę po przeszło trzech latach niewidzenia. A jednak poznał ją. Przypomniał sobie. I nie tylko to: przypomniał sobie godzinę, o której ją widział. Dzień przedtem wyrwano mu zęb — co łatwo można będzie ustalić. Dzień... godzinę... A więc mam świadka! Trzymam go w ramionach. Ja jednak jestem ten, co się ostatni będzie śmiał z Tranta!

Czułem, jak ogarnia mnie podniecenie. Za mými plecami rozległ się odgłos przekręcanego w zamku klucza. Odwróciłem się nie wypuszczając z ramion Rickie.

Na progu stała Betsy. Jej twarz rozjaśniła się na nasz widok, ciepłym uśmiechem.

— Ho... ho — powiedziała. — Widzę, że cała rodzina zebrała się w komplecie, żeby mnie przywitać!

POZDZIAŁ 19

„Teraz! Teraz powiem jej wszystko” — pomyślałem. Rickie wysunął się z moich ramion i podbiegł do Betsy, która pochylała się, żeby go pocałować tym swoim nagłym, prawie rozpaczliwym pocałunkiem — jak gdyby się obawiała, że każdej chwili ktoś może chłopca porwać.

Bill, kochanie — bądź tak dobry i przyrządź mi drinka. Miałam piękny dzień w biurze. Zaraz się przebiorę i wrócę.

—215—

Odeszła, trzymając za rękę malca, który zaczął coś rozprawiać o swoim nowym koleżce Fazylim. Poszedłem do salonu, żeby przyrządzić Martini. Czelając na Betsy, odczuwałem nerwowe napięcie i podniecenie — była to jednak jakaś n-rwowość przyjemna, podobna do tremy, jaką odczuwa aktor przed premierą, hamowana świadomością, że nie się nie uskóra, jeżeli się ucieknie, a wiele można zyskać, zostając na stanowisku.

Betsy weszła do pokoju z uśmiechem na twarzy. Przebrała się w zieloną suknię, w której wyglądała młodo i świeżo.

— Ach — zawołała — gdzie jest mój drink?

Podatłem jej, a ona pocałowała mnie na podziękowanie.

— Bill, kochanie, nie wiesz, co strzeliło do głowy Ellen? Kiedy weszłam do dzieciennego pokoju, pierzchała natychmiast, jak spłoszona sarna. Czy nie myślisz, że ma to coś wspólnego z małą Gladys? Czy się jej przytrafiło coś złego?

— Nie — odpowiedziałem — to nie chodzi o Gladys.

Betsy usiadła na kanapie, sącząc powoli i patrząc na mnie z zaciekawieniem.

— Nie wiesz, o co jej chodzi? — spytała.

— Oczywiście. Wiem.

W tej chwili uderzyła mnie nagła myśl, o której dotychczas w nastroju wielkiego moralnego odrodzenia nie pomyślałem, a mianowicie, że C. J. na pewno już nigdy nie udzieli subdyum Funduszowi Betsy. A może nawet w swej przewrotności mściwości, zechce go zniszczyć! To byłby wielki cios dla Betsy, drugi dotkliwy cios. Zdałem sobie nagle sprawę z tego, czym dla Betsy będzie prawda, jaką ode mnie usłyszy — a usłyszy z powodu mego dotychczasowego postępowania zatruli mi całą radość zamierzonego odkupienia win. Betsy przypatrywała

—216—

mi się z lekko zmarszczonym czołem, jak gdyby się dziwiła:

— Bill — powiedziała powoli — o co właściwie chodzi? Co się stało?

— Czy pamiętasz, Betsy, jak powiedziałaś mi kiedyś, że wcale sobie nie życzysz, żebym cię chronił przed nieprzyjemnymi rzeczami w życiu?

Oczywiście, że pamiętam. Bill... o co chodzi? Czy to... czy to jest coś, co ma związek z Angeliką?

Fakt, że pierwszą osobą, jaką się jej nasunęła w związku z czymś nieprzyjemnym i ciężkim, była Angelika, potwierdził mi, jak mocno zakorzeniona była w Betsy nie-pewność i strach przed Angeliką. Znowu poczułem się głęboko winny, a wściekłość na samego siebie i miłość połączona z litością dla Betsy wytworzyły dziwną mieszaninę w moim sercu.

— Tak — powiedziałem. — Ma to związek z Angeliką.

— Czy to znaczy, że będzie musiała stanąć przed sądem?

— Tak, ale nie to jest najważniejsze. I nie o tym chciałem z tobą mówić, Betsy. Zanim jednak przystąpisz do sprawy, chciałbym jedno wyjaśnić. Wiem, o czym myślisz — chcę więc jasno i wyraźnie to wypowiedzieć słowami. Nie kocham Angeliki, nie żuję do niej żadnego uczucia. Cokolwiek zrobiłem, chociaż to może w łowach nie wypadnie tak przekonująco...

Odstawiła cocktail na mały stolik i wstała. Tworzyła białą jak płótno i dziwnie ścigniętą.

— Wierzysz mi, prawda? — spytałem jeszcze raz.

— Mów, Bill. Powiedz mi zaraz, co się stało?

— Całe popołudnie spędziłem w gabinecie twojego ojca. Zrezygnowałem z posady.

(Ciąg dalszy nastąpi)

W niedzielę drugi akt piłkarskiej ekstraklasy

● Górnik na stadionie Pogoni ● Arkonia jedzie na „pożarcie“?

JESZCZE NIE OCHŁONELIMY PO PIERWSZEJ W NOWYM SEZONIE PIŁKARSKIM PORĄCZE POGONI Z LEGIĄ I NIEZASŁUŻONYM REMISIE ARKONII Z GWARDIĄ, A JUŻ ZA DWA DNI OCZEKUJE NAS NOWA PORCJA EMOCJI. O ILE W UB. NIEDZIELE LICZYLIŚMY NA DWA PUNKTY ARKONII, A POGONI ODPISALIŚMY ZAWCZASU DWA PUNKTY IN MINUS, TO NA ZBLIŻAJĄCĄ SIĘ NIEDZIELĘ PATRZYMY RACZEJ PERSYSTYCZNIE — BEZ WIDOKÓW NA CHOĆBY JEDEN PUNKT.

Kanadyjczy przyślą reprezentację

NA KONGRESIE Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie (IHF) przedstawiciel Kanady oświadczył, że począwszy od Olimpiady w Innsbrucku Kanadę reprezentować będzie w hokeju na lodzie na olimpiadach i mistrzostwach świata drużyna narodowa, a nie — jak dotychczas — klubowa. Po ostatnich niepowodzeniach Kanadyjczy przyjadą z dwoma zawodnikami i już dziś przystąpi do montowania zespołu narodowego. Stworzyli w tym celu 30-osobową kadrę, złożoną z najlepszych hokeistów amatorów, która od połowy sierpnia przebywać będzie na pierwszym wspólnym zgrupowaniu pod kierunkiem trenera Bauera.



W 1955 R. KANADYJSKA drużyna w Pentictoni wzięła udział w mistrzostwach świata w hokeju na lodzie. Piękne trofeum w postaci pucharu uszczelnionej grze uhmieścili na poczesnym miejscu w swym lokalu klubowym w mieście Edmonton. Puchar jest jednak nagrodą przechodnią, tymczasem zwycięska drużyna nie mogła pogodzić się z myślą ogołocenia swego lokalu z cennego trofeum. W sukurs przyszli wtedy członkowie drużyny, znani w Polsce bracia Warwick, którzy kazali sporządzić dokładną kopię pucharu. Od tego czasu oryginalny zdobył restaurację klubową małego kanadyjskiego miasta, a każdorazowi mistrzowie świata zadowalają się swoją jego podróbną kopią.

KOMPLET widzów na stadionie przy ul. Twardowskiego ściągnie chyba występ triumfatorów amerykańskiej Interligi — Górnika Zabrze. Wielu było takich, którzy w pierwszym meczu Górnika z Odrą przewidywali, że drużyna Pola nie da rady po trudach tytułu meczy w USA, po meczach podróży. A jednak Górnik wygrał. Do meczu z Pogonią zabranie przystąpią po tygodniowym odpoczynku w domu. Z tego powodu portowcy nie mają chyba szans nawet na remis. Tym bardziej, że zespół trenera Suchońskiego odczuwa skutki szczytów przeciwko ospie (np. w Warszawie Kielec grał z gorączką).

ARKONIA wyjeżdża na spotkanie z Zagłębiem, które w pierwszym meczu zremisowało 1:1 w Raciborzu z Unią. Wydaje się, że i na wyniku tego meczu zaważyły trudny rozgrywek Interloto. W Sosnowcu Zagłębie jest faworytem w spotkaniu z Arkonią. Wierzymy jednak, że chłopcy z Łasku Arkońskiego nie dadzą łatwo sprzedać swej skóry. Nie wykluczamy remisu.

GWARDIA — WISŁA. Obydwaj przeciwnicy grali w pierwszych meczach na remis. Stawimy również na remis w spotkaniu warszawskim.

EKS — LEGIA. Wojskowi nie mają szczęścia do stadionu przy Al. Unii. Na przestrzeni wielu lat na palcach można policzyć ich zwycięstwa w Łodzi. Tym razem jednak atak Legii jest rozpedzony i wydaje się, że nie będzie miał kłopotów z umieszczeniem 2-3 bramek w siatce biało-czerwonych.

ODRA — POLONIA. Dwie drużyny, które przeszły do dalszych rozgrywek Interloto wywalczyły pierwsze miejsca w swoich grupach. Zanowi i się typowy mecz remisowy,

jakkolwiek więcej szans jesteś my skłonni przyznać Odrze. RUCH — UNIA. Chorzwianie mają za przeciwnika drugiego beniaminka ligi. Nie sądzimy, aby na boisku w Chorzwie powtórzyła się sensacja z meczu z Szostakami. Ruch jest zdecydowanym faworytem.

STAL — SZOMBIERKI. Po meczu w Rzeszowie przekonamy się, czy rzeczywiście górnicy z Bytomią są aż tak wielką rewelacją tegorocznych rozgrywek, jaką zrobiono z nich po jednym wygranym meczu z Ruchem. Naszym faworytem jest Stal.

W niedzielę rozpoczynają również rozgrywki piłkarze II ligi. (am)

Polacy w półfinale mistrzostw Europy

Wczoraj w Kopenhadze rozpoczęły się II wioślarskie mistrzostwa Europy mężczyzn. Polacy startowali w 4 konkurencjach i w trzech zakwalifikowali się do półfinałów.

Najlepiej zaprezentowała się nasza czwórka ze sternikiem. Polacy wygrali drugi przedbieg, uzyskując najlepszy czas dnia 6:22,01, który jest nowym rekordem toru. Zwycięstwo odniósł również reprezentant Polski w jedynkach — KUBIAK. Polak wioślarz szczerze ekonomicznie wygrał zdecydowanie swój przedbieg.

Trzecią polską załogą, która zakwalifikowała się do półfinału, jest dwójka ze sternikiem (Naszkrecki, Raszczak). Polacy zajęli w trzeciej serii drugie miejsce.

Nie powiodło się natomiast naszej czwórce bez sternika, która w drugim przedbiegu zajęła trzecie miejsce i w sobotę będzie walczyć o miejsce w finale w wioślarskim.



AMERYKANIN Craig BREEDLOVE pobił rekord szybkości dla samochodu, osiągając na swoim bolidzie „Spirit of America” fantastyczną prędkość 655 km/godz. Rekord świata pobity został na plaży Utah w Stanach Zjednoczonych. Najwyższą szybkość, jaką osiągnął samochód Breedlova na trasie bicia rekordu, wyniosła 689 km/godz. Na zdjęciu: nowy rekordzista świata po osiągnięciu fantastycznego wyniku. (Foto — CAF)

Włóczęgi i wczasy z „Gromadą”

SPÓŁDZIELNIA Turystyczno-Wypoczynkowa „Gromada” ma w województwie szczenińskim niemałe osiągnięcia. Jest to instytucja organizacji turystyki i wczasów dla pracowników spółdzielczości wiejskiej GS, PSS, Spółdzielczości Mleczarskiej i Oszczędnościowego Pożyczkowej. Niemniej spółdzielnia świadczy swe usługi wobec innych grup pracowników.

W ciągu ostatniego półrocza z wycieczek organizowanych przez „Gromadę” skorzystało blisko 9 tysięcy osób. Większość uczestników przewieziono autokarami. Punktami docelowymi tych 140 wycieczek była Dolina Kłodzka, Zakopane i Mazury. Na terenie województwa goszczono 35 wy-

cieczek z innych regionów kraju. Szczecińskie zwiedziło 1770 osób. Ambitne plany spółdzielni zakładają potrojenie tej liczby.

Trzeba dodać, że „GROMADA” prowadzi w województwie szczenińskim 7 ośrodków wczasowych w tak atrakcyjnych miejscowościach jak Niechorze, Dziwnów, Miedzyzdrój, Słwino. W br. uruchomiono wczasy w Stepnicy. Obecnie dysponuje się 100 miejscami. Warto zanotować, że z wczasów w Stepnicy skorzysta 200 ościennialych spółdzielców. (wit)

Komunikat PZPN w sprawie Lublinianki

OKOŁO 6 godzin dyskutowali w czwartek 15 bm. członkowie Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN nad dokumentami mówiącymi o przekupstwie w związku z meczem o wejście do II ligi pomiędzy Mazurem i Lublinianką. Ostatecznie nie powzięto żadnej decyzji w tej sprawie.

PRZEDSTAWICIELE prasy, którzy cały czas oczekiwali na wyniki obrad, otrzymali komunikat, w którym WGD stwierdza że:

„W związku z doniesieniami prasy stawiającymi pod znakiem zapytania wynik i sportową wartość meczu o wejście do II ligi pomiędzy Mazurem i Lublinianką, powołana została komisja do zbadania tych zarzutów. Komisja przebadająca dochodzenie w Eku oraz rozmawiała z działaczami WKS Lublinianka. Ostateczna decyzja powzięta zostanie w ciągu najbliższych dni.

Wobec tego, że dochodzenia prowadzone są nadal, WGD postanowił nie odwoływać wyznaczonych na 18 bm. meczu o mistrzostwo II ligi Lublinianka — Start Łódź”.

Czy Lublinianka „kupiła” mecz...?

Skandal jakiego nie było!

Jak informowaliśmy we wtorowym numerze „KURIERA”, powołując się na notatkę w „KURIERZE POLSKIM”, kilku piłkarzy Mazura — Elk zgłosiło się na przerwanie meczu o wejście do II ligi, pobierając za to 15 tysięcy złotych. Wczoraj „Kurier Polski” potwierdza ponad wszelką wątpliwość ową „transakcję” w artykule pt. „Piłkarskie zwycięstwo kupione za 15 tys. zł”. Pozwólmy sobie zaznaczyć niektóre fragmenty artykułu:

„Aż huczy w piłkarskim światku trzech województw, a mianowicie białostockiego, warszawskiego i lubelskiego. Wiadomość o nie spotykanej aferze w powojennej historii naszego piłkarstwa, o „kupieniu wyniku” potwierdza się... „W tej chwili trudno jest ustalić personalnie kto z lubelskiego klubu, z władz klubu, wydelegował piłkarza Lublinianki — ZBIGNIEWA SAWICKIEGO do Elku.

ZOSTAŁO natomiast już ustalone ponad wszelką wątpliwość, iż w piątek, 26 lipca, w mieszkaniu jednego z etekich piłkarzy, zawodnik Lublinianki dokładnie omówił całą sprawę z czterema zawodnikami z Elku, a mianowicie Karpowiczem, Kotarskim, Kłosowskim i Sadowskim. Zagrano „w otwarte karty”. Sawicki oświadczył, że dysponuje kwotą 15 tys. zł. Tymczasem w dyskusji zaczęto mówić o 30 tys. zł. Taką miał być cena przegranej etekiego Mazura w zbliżającym się meczu z Lublinianką.

Zbigniew Sawicki nie dysponował jednakże pełnomocnictwami sięgającymi aż tak poważnej kwoty. Rozpoczęły się

wieczne poufne pertraktacje, w których interesy piłkarzy „Mazura” każdy miał bowiem otrzymać swoją część — reprezentował zawodnik drużyny gospodarzy — Henryk Sadowski”.

NADSZEDŁ WRESZCIE MECZ. JEGO REZULTAT — 2:0 DLA LUBLINIANKI.

„Gdy padła druga bramka dla gości, przedstawiciel zespołu lubelskiego wręczył bratu jednego z piłkarzy kwotę 15 tys. zł. Natychmiast po meczu nastąpił podział kwoty. Piłkarze elcy otrzymali do ręki po 1200—1500 zł...”

A TYMCZASEM...

„W poniedziałek 29 lipca piłkarze Mazura — Karpowicz, Kotarski i Walczuk, zgłaszają się w zarządzie klubu, kładą na stół pieniądze i składają oświadczenie, że są to kwoty wręczone im za przegrany mecz z Lublinianką. Tak wybuchł piłkarski skandal”.

„KURIER POLSKI” tak kończy swój artykuł:

„Jak nas poinformowano w Polskim Związku Piłki Nożnej, w tej chwili trwa jeszcze dochodzenie w tej sprawie. Decyzja zostanie ogłoszona w czwartek”.

A WIĘC — POCZEKAJMY...

(am)

ogłoszenia drobne

Nieruchomości

DOMEK jednorodzinny w cenie do 60 000 zł, kupię. Wiadomość: Marian Kamiński, Szczecin-Gumienie, ul. Łódzka 14-1. 6203-G

GOSPODARSTWO 8,19 ha, zabudowana, zelektryfikowana, z inwentarzem żywym i martwym lub bez, sprzedam. Węglewo, pow. Czarnków woj. poznańskie — Szekszetel. 6304-P

Różne

OGRODNICTWO sprzedam, wydzierzawie lub przynieć wspólnie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Houlda Pruskiego 8, nr 444. 6205-G

POSZUKUJE pilnie garazu na samochód osobowy — najchętniej w Śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Houlda Pruskiego 8, nr 640. 6206-G

ZA DŁUGI swojej żony Ralsy Rogulewskiej zam. w Szczecinie, ul. Łokietka 2-17, nie odpowiadam. Przenysław Rogulewski, zam. w Szczecinie, ul. Obr. Stalingradu 13-4. 6207-G

praca

POMOC domowa potrzebna. Warunki dobre. Karpowicz 1 (od Mickiewicza, koło sklepu gospodarczego). 6208-G

ZAOPIEKUJE się dziećmi we własnym domu w wieku od 2 lat. Korpnicka 11/12 m. 1. 6209-G

POMOC domowa dochodząca potrzebna do zaradku. Cień-Skłodowskiej 12, godz. 15-18. 6210-G

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna. Uniańska 20-5. 6211-G

Sprzedaz

COCKER-SPANIEL zły, rodowodowy, trzy-miesięczny do sprzedaży. nia. Wyspińskiego 80-1. 6212-G

MOTOROWER „Simson”, silnik 400 cm³, stan b. dobry, sprzedam okaz. Oferty: Biuro Ogłoszeń, tel. 738-41, ul. Mickiewicza 113-1. 6212-G

SKUTER „Osa”, stan b. dobry, sprzedam okaz. Oferty: Biuro Ogłoszeń, tel. 738-41, ul. Mickiewicza 113-1. 6212-G

SAMOCHOŁ „Warszawa” w dobrym stanie po kapitalnym remoncie, sprzedam. Partyzantów 1-6, godz. 16. 6215-G

WOZEK dziecięcy, nowoczesny, biały, tanio sprzedam. Ul. Królowej Jadwigi 39-1. 6216-G

WOZEK dziecięcy „Bohater” sprzedam. Szczecin, ul. Siegiellego 67-2. 6217-G

SZAFKI trzydziestowieczne, tapczan, krzesła, sprzedam. Al. Jedn. Na Rodowej 43-3, od godz. 16. 6218-G

SAMOCHOŁ „Syrena” nowy z PKO, okaz. nie sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Houlda Pruskiego 8, nr 636. 6219-G

KUCHENNE gazowa z piekarnikiem „Lenin-grad” sprzedam. Cena 6220-G

Szczecin-Osowo, ul. Chorzowska 23. 6241-G

SAMOTNY, bez nalogów, poszukuje pokoju sublokatorskiego (chętnie z nowym budowlą). Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Houlda Pruskiego 8, nr 641. 6242-G

DWA MAŁE pokoje z łazienką, 31 m kw., zamienię na 3. Rew. Październikowej 20-10, godz. 15-20. 6243-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, duży ogród, domku dwurodzinnym przeznaczonym do sprzedaży, zamienię na 2 pokoje, kuchnia, wygodny w nowym budowlu. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Houlda Pruskiego 8, nr 642. 6244-G

MAŁEŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty proszę kierować na adres: Biuro Ogłoszeń, plac Houlda Pruskiego 8, nr 642. 6245-G

MAŁEŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty proszę kierować na adres: Biuro Ogłoszeń, plac Houlda Pruskiego 8, nr 642. 6246-G

WOZEK głęboki i kojący, sprzedam. Reymonta 35-2. 6227-G

SYPIALNIE, łóżeczko dziecięce z materacem, okaz. sprzedam. Tarczynskiego 1-1. 6228-G

WARTBURG — STANDARD z radem sprzedam. Stan b. dobry. Stargard, ul. Biełut 11-3, codziennie po godz. 18. 6229-G

PIANINO marki „Polonia” sprzedam. Wiadomość: Krzywosłob 68-5, godz. 17-19. 6230-G

SAMOCHOŁ ciężarowy marki „Chevrolet” w dobrym stanie, sprzedam. Wiadomość: Mariana Bucza 14, sklep warzywny. 6231-G

MASZYNĘ marki „Tula” sprzedam pilnie. Szczecin, Król. Jadwigi 1-2. 6232-G

FIATA 600 w stanie b. dobrym, sprzedam. Kaszubska 20 — lakiernia. 6233-G

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią, wyłączonej na pewien okres lub na stałe. Zgłoszenia: tel. 735-62, od 17. VIII. 63. 6234-G

2 POKOJE, kuchnia, łazienka, z wygodami, zamienię na równorzędnie, może być nowe budowlu. Łokietka 25-1. 6235-G

POSZUKUJE pokoju z kuchnią ewentualnie kupię wyłączonej spod kwaterek. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Houlda Pruskiego 8, nr 638. 6236-G

MIESZKANIE 3 pokoje z wygodami, c. o., zamienię na 2 pokoje. Szczecin, ul. Szerbowa 2-27. 6237-G

LEGNICA: zamienię mieszkanie dwupokojowe, komfortowe, ewentualnie na 2 pokoje, mniejsze w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Houlda Pruskiego 8, nr 639. 6238-G

DWA POKOJE, kuchnia, łazienka, słońce, ofiarna, zamienię na pokój, kuchnia, równorzędnie. Mazurska 21-18. 6239-G

PRZYJMĘ ucznia szkoły średniej na mieszkanie z utrzymaniem. Buchman, Szczecin, Trentowskiego 24 (rog Mickiewicza). 6240-G

DOM jednorodzinny (4 pokoje), ogród, możliwość wszędzie hodowlę, zamienię na 3-pokojowe mieszkanie — o. ficyjna wykluczona. 6241-G

kluczona, ul. Boguchwały 5-8, Niebuszewo. 6252-G

DYRKAJA Państwowej Operetki poszukuje pokój sublokatorski od dnia 1 września br. dla swoich pracowników. Zgłoszenia kierować na adres: Operetki: Szczecin, ul. Patulicka 1 lub nr tel. 82-41. 3205-K

POSZUKUJE niekrepującego pokoju umiarkowanego najchętniej w pobliżu ul. Krzywosłob 80. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Houlda Pruskiego 8, nr 645. 6253-G

PRZYJMĘ pana na wspólny pokój. Kolumba 70-9. 6254-G

KAWALER poszukuje pokoju, może być nieumeblowany. Może udziać korepetycji. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Houlda Pruskiego 8, nr 647. 6255-G

2 PANIENKI — siostry, poszukują pokoju. Tel. 38-837, do godz. 15. 6256-G

PANNA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 80-30, do 7-15. 6257-G

Zguby

ZGUBIONO legitymację Zw. Zawod. nr 183-11 na nazwisko Czesław Hawryluk. 6262-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko: Maria Kufel i Teresa Grocholska. 6259-G

DNIA 9. VIII br. zgubiono portmonek w pawilonie sportowym przy Al. Wolka Polskiego. Uczniwego zwrócić serdecznie proszę zwrócić na adres: Obr. Stalingradu 13-8. 6258-G

ZGUBIONO legitymację ukończoną w rodzinna na nazwisko Edward Lehmann. 6260-G

ZGUBIONO dowód i książeczkę wojskową na nazwisko Stanisław Grabowski. 6261-G

SKRADZIONO portfel z pieniędzmi, świadectwem szkolnym i przepustką ZPO na nazwisko Zofia Romaniecka. 6262-G

od 1. 7. „Matka Joanna od Aniołów” (18.30, 21 — pol., od 1. 16 (piątek i sobota); PROMIEN (ZBM) — „Kanciarz i Sp. Akc.” g. 16, 18, 20 — ang., od 1. 18; ZEGLARZ (Colecio) — „Zbrodniarz i panna” g. 18, 20 — pol., od 1. 16, sobota: „Ludzie cyrku” g. 17, „Zbrodniarz i panna” g. 19, 21 — pol., od 1. 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Świat się śmieje” g. 18, 20 — radz., od 1. 14, sobota: „Róża dla prokuratora” g. 22 — NRP; HURTNIK (Stolezyn) — „Dwie twarze agenta K.” g. 18, 20, 21 — CSRS — panoram., od 1. 16, sobota: „Kryzys” g. 17, 19, 21; KOLYBA — „Bałka (Police)” g. 18, 20 — ang., od 1. 16 (piątek i sobota); 1. MAJ (Zydowce) — „Dziewczyna” g. 18, 20 — radz., od 1. 14, sobota: „Złotych 17, 19, 21 — radz., od 1. 18; MAZENIE (Wielgowski) — „Nieszczęsny, sołtys” g. 18, 20, 21 — wiołski — od 1. 12, „Pociąg i diament” g. 20 — pol., od 1. 12; PALA — „Uprawdzenie” g. 18, 20, 21 — wiołski — od 1. 16, sobota: „Pociąg” g. 18 — USA — od 1. 7; „Bariera ognia” g. 10, 12, 15, 15 — radz., od 1. 2, „Opowieść o Ziemi Odzanej” g. 17, 30 — pol. —

30.15 — austr., od 1. 16; ECHO — „Wszystko dla pań” g. 19.30 — franc., od 1. 18 (piątek i sobota); MEWA (Zezachow) — „Przepustka na ład” g. 18, 20 — radz., od 1. 12 (piątek i sobota); SWIT (Skolwin) — „Swobodny wiatr” g. 17.30, 19.30 (piątek i sobota).

REPERTUAR KIN na podstawie informacji WZK

FOTOPLASTYKON (Woj. Polskiego 30) — „Szewcy w kolarach” g. 10-21.

Kluby

TPPR — film czeski „Diabelska przepaść” g. 18, 20 (piątek i sobota); PINOKIO — dancing g. 20 (piątek i sobota).

Muzeum

STAROMYŃSKA 27 — Srebrniowieczna rzeźba pomorska, renesansowe stroje, książki szcześcińskich, malarstwo Haliny Bielczyk, g. 9-15; WAIŁY CHROBRZEGO 2 — archeologia, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, wystawy morskie, urządzenia i mechanizmy statków morskich, kowalstwo na Pomorzu Zachodnim, z dzieł monet na Pomorzu Zachodnim, g. 9-15; SALE BWA — Staromysłska 27 — Malarstwo i grafika okregu ZPAP Warszawa g. 9-15.

TELEGRAM

JEŻELI DYSPONUJESZ URLOPEM, MOŻESZ POJECHAC Z „ORBISEM” NA ATRAKCYJNA WYCIECZKĘ LUKSUSOWYM STATKIEM „POBIEDA” W M-CU LISTOPADZIE STOP 16 DNI ZWIEDZANIE PORTÓW MORZA CZARNEGO I ISTAMBULU STOP ZAPISY PRZYMUJĄ WSZYSTKIE ODDZIAŁY „ORBISU” STOP

BPP „ORBIS” WARSZAWA PL. KONSTYTUCJI 4 3207-K

ZAWIADOMIENIE

MIEJSKI ZARZĄD DROGI I MOSTÓW W SZCZECINIE zawiadamia,

że w dniu 16. VIII. 1963 r. od godz. 8-18 nastąpi zamknięcie dla ruchu kołowego mostu „Bayle’a” na Kanale Parknickim w ciągu ul. Gdańskiej w związku z przebudową torów tramwajowych.

Ruch w obu kierunkach będzie odbywał się po jednym pasie jezdni. 3208-K

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W SZCZECINIE

OGŁASZA DODATKOWE ZAPISY CHŁOPCÓW

do klas pierwszych 3-letniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej o specjalnościach:

SLUSARZ OGÓLNY I SAMOCHOZOWY

Zapisy przyjmuje i informację udziela Dział Kadr MPK Szczecin, ul. K. Kolumba 86/89 w godz. od 8-13.30. 3209-K

Chroń lasy przed pożarem

Dyżurny

SZPITALA
MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — Św. Wojciecha 7, II KLINIKA CHIRURGICZNA — Pomorzany, PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — Św. Wojciecha 7 — g. 19-7 rano.

Sobota:
KLINIKA CHIRURGII DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej 1, I KLINIKA CHIRURGICZNA — Unii Lubelskiej 1, PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — Św. Wojciecha 7 — g. 19-7 rano.

PUNKT zaszczepień ochronnych przeciwko ospie — Al. Jedn. Narodowej 12 — g. 9-21.

APTEKI
NR 46 — Wielka 17 — tel. 372-75, NR 34 — Dubois 1 — tel. 82-41, NR 6 — Wojska Polskiego 134 — tel. 451-97.

Sobota:
NR 33 — pl. Grunwaldzki 42 — tel. 345-51, NR 8 — Roosevelt 58 — tel. 353-32, NR 7 — Lipca 7, „Uprawdzenie” g. 9-15, NR 11 (Dąbie), NR 12 (Podjuchy).

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Houlda Pruskiego 8; redakcja kolegium. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (twenn. 51); dział miejski 462-35; dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dalekopisy 425-16. Wszelkich informacji w sprawie numeratywności udzielać, pl. cówki „Ruchu” i Poczty.

DZIS
w SZCZECINIE

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50.

SERWIS RYBACKI: 16.42.

SZCZECIN: 16.05 — muzyka rozrywkowa, 16.35 — magazyn skandynawski, 16.40 — 10 minut o filharmonii, 16.50 — komentarz aktualny, 17 — muzyka krajów nadbałtyckich, 17.30 — przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 — muzyka rozrywkowa, 18 — koncert zyczeń, 18.30 — rozmowa z poetem.

WARSZAWA: 15 — muzyka rozrywkowa, 15.30 — powieść dla dzieci „Moje skąbły w Kosmosie”, 16.45 — „Sezame otwórz się”, 19.05 — muzyka i aktualności, 19.30 — koncert symfoniczny, 21.30 — „Z kraju i ze świata”, 22.05 — wiadomości sportowe, 22.09 — słuchowisko „Wieczór autorski”, 22.30 — gra orkiestra Coste-letta, 23.05 — muzyka taneczna.

Sobota:

WIADOMOŚCI: 8.30, 12.05, 16, 19, 23.50.

SERWIS RYBACKI: 20.57.

SZCZECIN: 7.15 — muzyka i reklamy, 11 — koncert zyczeń, 11.30 — „Leguminiarzy”, 11.50 — muzyka, 12.35 — ulubione melodie, 16.05 — „Czwarta zmiana”, 17 — gra zespołu „Albatros”, 17.30 — przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 — „Najlepsi z najlepszych”, 18 — melodie naszych słuchaczy, 20 — „W sobotni wieczór”, 20.30 — almanach morski, 20.40 — nie tylko dla jazzmanów.

WARSZAWA: 7.50 — koncert dla wczasowiczów, 8.35 — kulodiskop muzyczny, 9.30 — audycja dokumentalna, 9.45 — melodie operetkowe, 12.35 — polskie melodie ludowe, 13.30 — kultura polnie poszukiwana, 13.40 — program dnia, 13.45 — alfabet polskiej piosenki, 14.05 — szerokie melodie rozrywkowe, 14.45 — „Błękitna szatafeta”, 15 — muzyka, 15.30 — słuchowisko dla dzieci „Dwaj bracia”, 16.30 — felieton M. Jorsta, 19.05 — muzyka i aktualności, 19.30 — „Matysiakowie”, 21 — z kraju i ze świata, 21.27 — kronika sportowa, 21.40 — gra poznająca, 15 radiowa, 22 — „Parnasik”, 22.30 — czołowy rozrywkowy, 23 — muzyka taneczna.

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI

17.55 — PROGRAM DNIA, 18 — teatrzył dla przedszkolaków, 18.30 — program dla dzieci „Wyprawy Telewizyjnych Przyjaciół”, 18.50 — ogólnopolski program tygodnia, 19.10 — LOKALNY PROGRAM TYGODNIA, 19.20 — Wszelchnica TV, 19.50 — dobranoc dzieciom, 20 — dziennik TV, 20.35 — Festiwal piosenki 1963 r., 23 — PROGRAM NA JUTRO I DOBRANOC.

Sobota:

10 — film fab. włoski „Bohaterka dnia”, 17.15 — PROGRAM DNIA, 17.30 — KRONIKA SZCZECIŃSKA, 18 — reportaż dla dzieci starszych, „Młodzi żeglarze”, 19 — „Wspomnienia o gwiazdach”, 19.35 — reportaż dla młodzieży „Słoneczny dzień”, 19.50 — dobranoc dzieciom, 20 — dziennik TV, 20.35 — Festiwal piosenki 1963 r., 23 — PROGRAM NA JUTRO I DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

11.00 — Wiadomości, 11.20 — W centrum uwagi, 11.30 — Na urlopie, 12.00 — Rozmaitości, 14.30 — Tajemniczy wrak (film), 16.45 — Przedstawienie dla dzieci, 17.30 — Nad Dnieprem, 19.30 — Zapowiedź programu, 19.50 — Pozdrowienia telewizyjnej dziecięcej, 20.00 — Pa trzeci, myśleć, sądzić, 20.35 — Prognoza pogody, 20.50 — Wiadomości, 20.50 — Tele-Studio Zachód, 21.00 — Film radiotelewizyjny, 22.00 — W kramie 3 tys. wywp., 22.45 — Ostatnie wiadomości, 22.55 — Księżyc myśli, 23 — zachodni księżyc (przedstaw. telew.).

Noclegi — chleb powszedni turystyki

Reorganizacja - A PO CO?

WIELOKROTNE PROPONOWALIŚMY ZORGANIZOWANIE CENTRALNEJ RECEPCJI KWATER PRYWATNYCH SŁUSZNIE UWAŻAJĄC, ŻE PRZY NIEDOBROZIE MIEJSKICH HOTELOWYCH MOŻNA I TRZEBA WYKORZYSTAC ISTNIĄCE REZERWY. PRZED PAROMIAMI UKAZAŁO SIĘ OGŁOSZENIE PRZEDSIĘBIORSTWA HOTELE MIEJSKIE O OTRZYMANIU PRZEZ NIE PRAWA WYŁĄCZNOŚCI W ZAKRESIE POSREDNICTWA W WYNAJEMIE KWATER PRYWATNYCH I UNIEWAŻNIACIE DOTYCHCZASOWE UMOWY ZAWARTE PRZEZ PTTK I SPOŁDZIELNIE „GROMADA”.

Okazuje się, że decyzję podjęto bez poinformowania czy też zasięgnięcia zdania zainteresowanych instytucji turystycznych. Postawiono je przed faktem dokonanym. Miejskie Hotele zwróciły się o

„przekazanie wykazu kwater prywatnych zarejestrowanych i zgłoszonych... celem ułatwienia pracy organizacyjnej na tym odcinku”. W piśmie określono nawet termin: 12 sierpnia.

**REPORTER
zanotował**

WCZORAJ przed południem podąża osobowy relacji Pila — Stargard, na trasie Pezino — Ulikowo (pow. Stargard) wpadł na stado bydła, pasące się na torze. Lokomotywa zabiła 5 krów, stanowiących własność miejscowego PGR. Wina za wypadek ponosi pasłuch, który bezpośrednio po tym zbiegł. Straty, spowodowane niecodziennym „ubojem” wynoszą 13 tys. zł.

W ROGOWIE (pow. Gryficko) fale morskie wyrzuciły na ląd zwłoki 14-letniej Teresy Wójcikowskiej z Pabianic, która rażona uderzeniem kąpieli 13 bm.

PRZY zbiegu ulic Świerczewskiego i Malczewskiego samochod miki „Wartburg” MA 0897 prowadzony przez Tadeusza N. z Pilichowa zderzył się z motocyklem WSK. Kierowca motocykla Józef P. niecierpiąc ul. Pozostawowej oraz jadąc na tylnym siedzeniu Danuta G. odnieśli ciężkie obrażenia i przebywają w szpitalu.

NA ul. Obronców Stalingradu tramwaj linii 7 zderzył się z taksówką, która nagle zatrzymała się na środku jezdni. Ofiar w ludziach nie było. Od 11.20 do 12.15 „płatki”, „siodemki” kursowały w stronę stocznicy przez Bramę Portową. (ap)

SWIATEM, w którym żyjemy, rządzą przepisy prawnych normujących codzienne życie każdego obywatela. Zda rzędo się jednak, że w gąszczu tych praw zagubił się w morze na polowy. Rano 8 sierpnia br. rodzina Sekurackich w zgrannym komplecie wtargnęła do pokoju współlokatorów. Akcja po

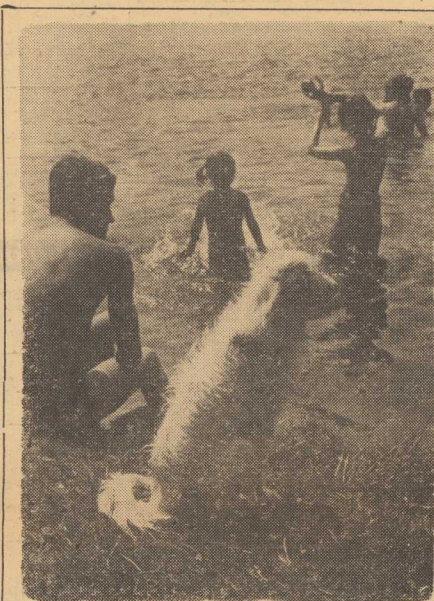
Tymczasem nie jest to takie proste. PTTK dysponuje 763 kwaterami, „Gromada” — około 250. Ujęto je w odpowiednią sieć recepcji i przewodników. PTTK nie wynajmuje kwater indywidualnie, także i „Gromada” rezerwuje je w pierwszym rzędzie dla wycieczek. W oparciu o te noclegi przyjęło zgłoszenia wycieczek do końca września.

Co więcej, o organizowaniu usług turystycznych m. in. i prywatnych kwater przez te instytucje mówią ich statuty, zatwierdzone przez Urząd Spraw Wewnętrznych Prezydium WRN, a także instrukcje władz nadrzędnych.

Wspomniana decyzja stała się zatem obiektem podważenia w kłopotliwej sytuacji tym bardziej, że umowy są dalej ważne mimo pobożnych życzeń Hotelu Miejskich. Trudno wyjaśnić, kto technicznie szczegółowo, kto przemawiał za pozostawieniem dotychczasowym organizatorom umieszczania turystów „zbiorowych” w kwaterach prywatnych. Niemniej uważamy, że w sprawie turystyki indywidualnej decydujący głos powinna mieć centralna recepcja, prowadzona przez Hotele Miejskie.

Nie będzie także o rzeczy posuwać, by wolne kwatery PTTK i „Gromady”, (a o tym wiadomo co najmniej tydzień naprzód) stawiano do dyspozycji Hotelu Miejskich. Takie zała

wienie sprawy powinno w zasadzie zadowolić obie strony. Reorganizacja przez prowadzona w samym środku sezonu może przynieść więcej kłopotów i nieporozumień aniżeli korzyści. (wit)



ZASTUKANO W DRZWI. Uchyliły się, a przez wąską szparę wyjrzało oko gospodarza.

— Proszę?

— Czy tu jest pokój do wynajęcia?

— A pan od kogo?

— Od „JANA”!!!

W jutrzejszym numerze zamieścimy sensacyjną reportaż z podziemia gospodarczego Szczecina. Nasz specjalny wysłannik red. Maciej Borski obserwuje działalność kombinatorów. Siatka kontaktów obejmuje wszystkie dziedziny. Stopy na przystankach tramwajowych w roli naganiaczy.

Uczniowie zebrali 190 ton makulatury

190 ton makulatury dostarczyli do punktów skupienia uczniowie 309 szkół na szego województwa w II półroczu roku szkolnego 1962/63. Najlepiej spisali się następujące szkoły:

ze Szczecina: Technikum Handlowe, Techni-

kum Budowlane, Samocho-dowe, Kolejowe, Gospo-darce, Zasadnicza Szkoła Handlowa oraz Szkoła Pod-stawowa nr 2;

spoza Szczecina: Szkoła Podst. w Łęczycy, pow. Stargard, Szkoła Podst. Sniatowo, Szk. Podst. w Dąbrowie, Warchlinie, Trzeszynie, Dobry Szec-cieński, Parlinie, Szk. Podst. nr 8 w Stargardzie oraz Szkoły Podstawowe nr nr 1, 3, 6 w Swinouj-sciu.

Zgodnie z regulaminem, zostaną one wypytowane do nagród pieniężnych. Uzyskane tą drogą środki przeznaczone zostaną na zaspokojenie potrzeb poszczególnych szkół oraz za silnie funduszu „Budowy Szkół Tysiąclecia”.

Dla najlepszych uczniów i najlepszych opiekunów szkolnej zbiórki makulatury przewidziano również szereg atrakcyjnych nagród.

Niestety, i tym razem nie wszystkie szkoły doceniły gospodarcze i wychowawcze znaczenie zbiórki. Na 860 szkół województwa jedynie 309 włączyło się do akcji.

W związku z tym Szczecińskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych apeluje za naszym pośrednictwem do wszystkich kierowników szkół na terenie naszego województwa o włączenie się do stałej i systematycznej zbiórki makulatury już we wrześniu. (szaf)

**Perspektywy
na niedzielę?**

Gdzie kucharek sześć...

W NOTATCE pt. „Usunąć nieporządk!” pisaliśmy o brudnym, proszącym o miotło Dworcu Morskim w Szczecinie. Nabrzeże zastane papierami, nieopakami, pestkami owocowymi konkurując w niechlujnym wyglądzie z poczekalniami dworca autobusowego.

W odpowiedzi na notatkę Zegluga Szczecińska od

powiedzialnością za ten stan obarczyła Państwową Komunikację Samochodową i Okręgową Zakład Gastronomiczny, które prowadzi na dworcu restaurację „Przystań”. „Najtrudniej dojsz do porozumienia z OZG — pisze Zegluga. — Mamy nadzieję, że inspekcja przeprowadzona przez SANE-FID i stały nadzór z naszej strony pomoże kierownikowi OZG w utrzymaniu należytą czystości”.

Takim stanowiskiem poczuł się bardzo urażony właśnie kierownik OZG. Uważa on, że wienie laurów za brudy na dworcu należy się Państwu Komunikacji Samochodowej. Sprzączka tej instytucji tylko 222 dniennie zamiatła poczekalnie dworca, a przysłałoby się przynajmniej trzy razy. O tym, że w pomieszczeniu OZG jest obecnie czysto, świadczy okazana nam notatka kontrolna SANEFID z dn. 20 lipca br. Świerdzący, że „biżuteria stan sanitarna restauracji nie budzi zastrzeżeń”.

Sądymy, że tajemnicy Dworca Morskiego nie uda nam się rozwiązać dopóki nie odzwie się trzecia zainteresowana strona — Państwowa Komunikacja Samochodowa. Dopiero przy jej pomocy będzie można rozstrzygnąć. He miotło potrzebuje Dworzec Morski w Szczecinie. (hs)

Dlaczego prawo nie zawsze prawo znaczy

toczyła się żwawo. Meble i cały dobytek Wolniaków bez lada i składu wyrzucono z pokoi. Zrozpaczona i bezradna kobieta, w płaszczy narzuconym na piżamę, pobiegła do władz szukać ratunku.

W Prokuraturze Powiatowej „eksmisję” oceniono jako całkowite bezprawie i poleceno Komendzie MO — Śródmieście wprowadzić Wolniaków do mieszkań. Na wykonanie tego polecenia Jadwiga Wolniakowa — wciąż w piżamie — czekała w Komendzie kilka godzin. Docekalła się jedynie tego, że funkcjonariusz MO przybywszy wraz z nią na miejsce, ograniczył się do łagodnej perswazyi, upominając Sekurackich o koniec

mości zachowania spokoju. Wolniakowa opuściła mieszkanie, ponieważ nie została wprowadzona do swego pokoju. Przedstawiciele szczecińskich władz przez tydzień „walczyli” z Sekurackimi. Nawet oficerowi MO, przybyłemu na polecenie Komendanta Miejskiego MO, nie udało się zapewnić Wolniakowej jej praw. 14 sierpnia br. do akcji zdecydowało się wreszcie wiceprezydent DRN Śródmieście. Ale i urzędnik kwaterek nie zdołał pokonać Sekurackich. Na poparcie swoich „racji” Józefina Sekuracka użyła nawet pięści.

Jadwiga Wolniakowa była u kresu siły i wytrzymałości nerwowej. Każdy przyznawał jej rację, obiecywano pomoc, oburzano się na bezprawie i na... bezsilność. W tym właśnie gąszczu zagubiła się Wolniakowa. Jej ostatnim krzykiem o pomoc była próba targnięcia się na życie. Samotna i bezradna, m. m. liu — zdawałoby się — pomocnych rąk.

Desperacki czyn Jadwigi Wietkowskiej-Wolniakowej nie będzie na pewno ostatnim akcentem tej smutnej i bezprzykładnej sprawy. Nie wątpimy, że konsekwencje, jakie poniosą winni upewnią społeczeństwo, że prawo będzie zawsze znaczyło prawo.

H. SOCHACKA